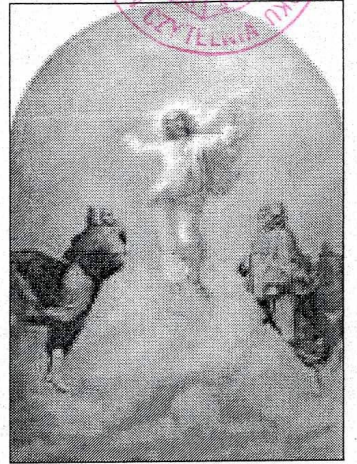
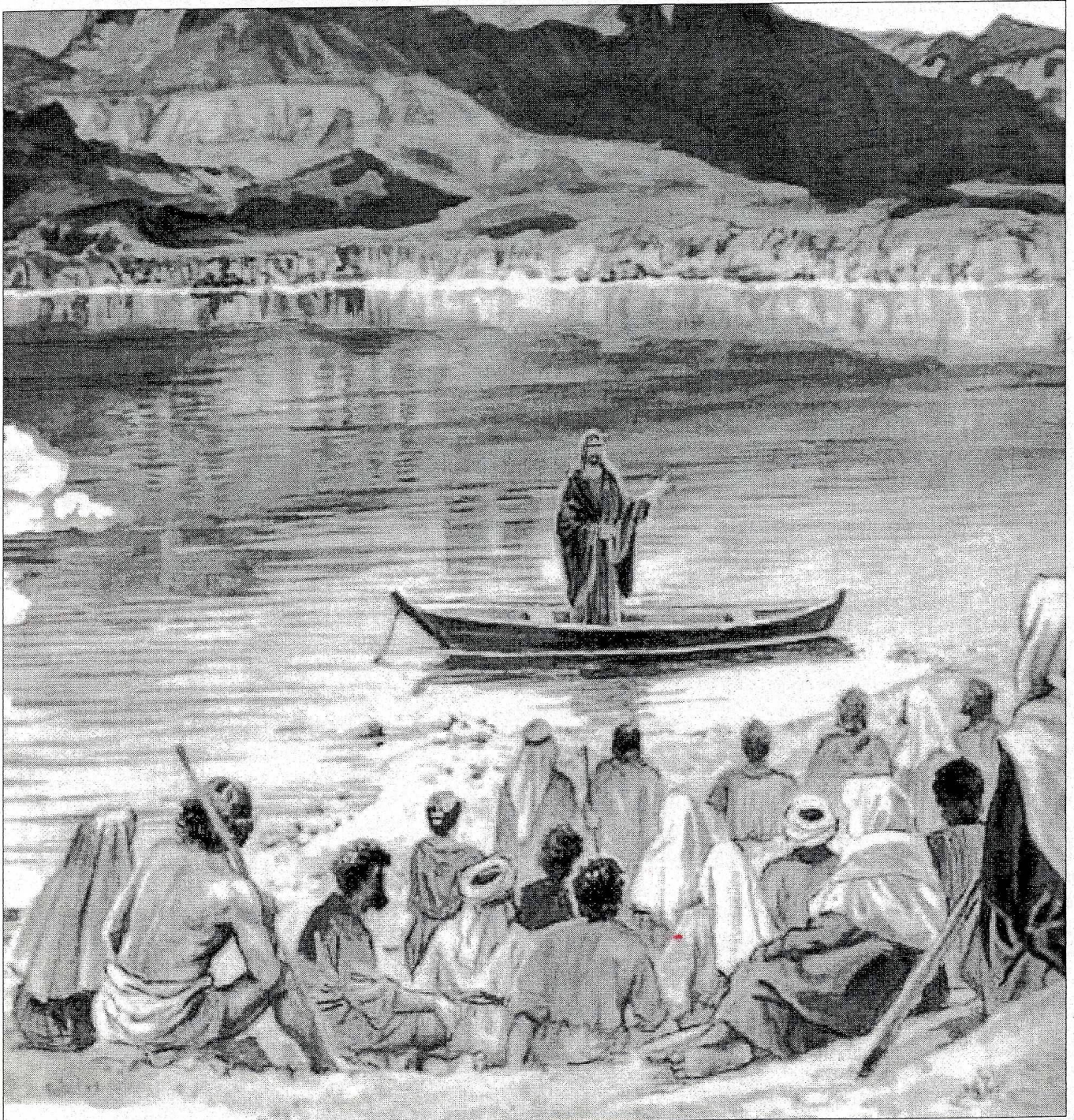


# Góra Przemienienia

Tygodnik parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku



Góra Przemienienia nr 28 (259) 13 lipca 2008r.



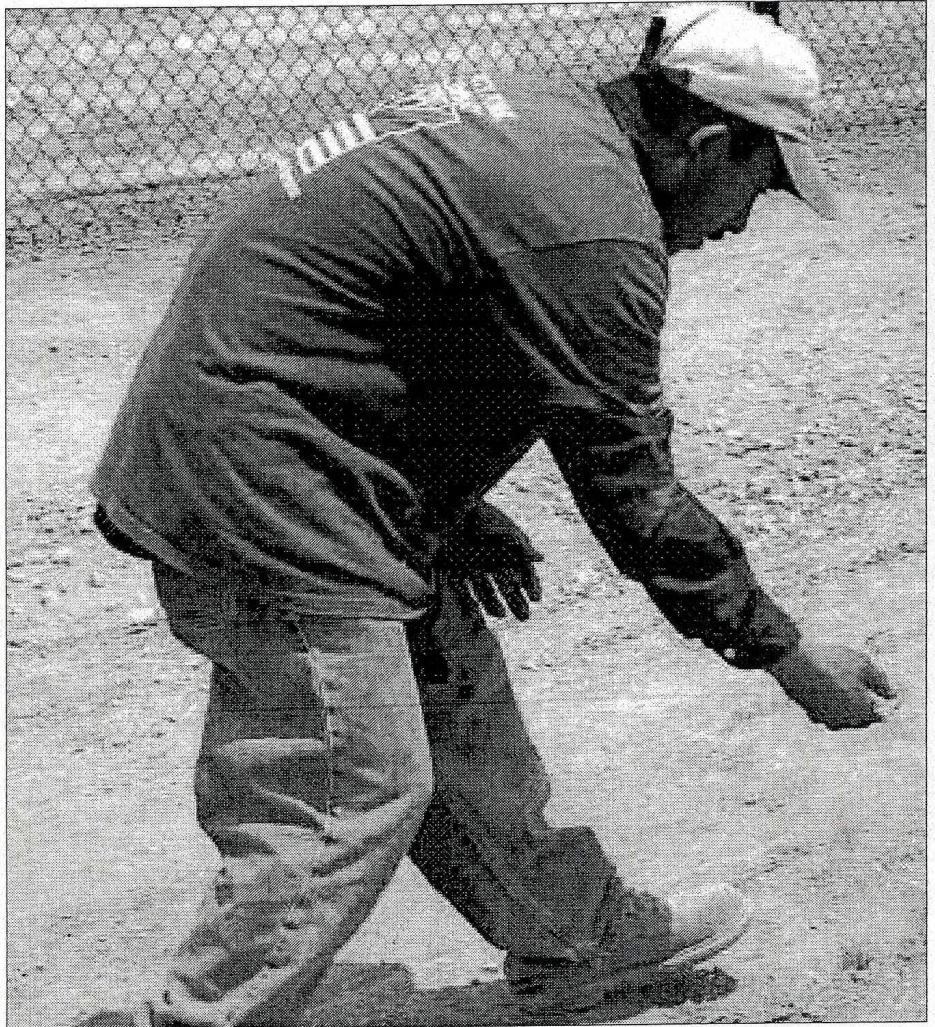
## Misterium Bożego siewu

„Oto siewca wyszedł siał”  
(Mt 13,3b).

Kiedy czytam te słowa Ewangelii przypominają mi się młode lata, gdy czasami tato zabierał mnie do pomocy przy jesiennych czy wiosennych siewach. Na naszych małych poletkach nie stosowaliśmy maszyn i nowoczesnej techniki, po prostu była to praca ręczna przy pomocy pociągowej siły konia. Najpierw należało przygotować pole, przeorać twardą ziemię, spulchnić ją i nawieźć, aby potem rozpocząć siew ziarna.

Sama siejba dla rolnika kochającego ziemię to było jakby **misterium**. Ziarna padające na uprawioną rolę musiały być rzucone równomiernie, aby plon był możliwie najbardziej obfity. Wprawna ręka rzucała ziarna szybko i dokładnie, a matka-ziemia przyjmowała je, by mogły wydać stokrotny plon. Tato raczej nie dopuszczał mnie do rozsiewania ziarna, bo musiała to czynić sprawna ręka; zadaniem dziecka było pilnowanie konia, ewentualnie pomoc w zabronowaniu zasianego pszenicą czy żytem pola. Ponieważ nie byłem zbyt pojętym uczniem w pracy na roli, pozwolenie na siew ziarna byłoby pewnym nadużyciem; już prędzej zdarzało mi się zasiewać sztuczny nawóz na pole, gdzie dokładność już nie była wymagana w tak doskonałym stopniu. W każdym razie siew kojarzy mi się do dziś z jakąś świętością, misterium, tajemnicą – tylko ten, kto kochał ziemię i kto był doskonale wtajemniczony w arkaną sztuki rolniczej, mógł podjąć się zadania siewu, dzięki któremu ziemia może dać to, co najcenniejsze – codzienny chleb.

„Oto siewca wyszedł siał”... Je-



żeli siejba jest czymś świętym i tajemniczym to Chrystus może do niej porównać świętą czynność głoszenia słowa Bożego. Sam **Bóg jest Siewcą**, natomiast glebą jest przestrzeń ludzkich serc. Bóg jest najbardziej godny tego, aby zasiewać słowo Zbawienia. Jest On siewcą hojnym, nie żałuje ziarna, aby wydało ono obfity plon miłości w ludzkich duszach.

Warto dziś więc zapytać: Jaka jest gleba mojego serca? Czy nie jest ztwardziała na skutek grzechu, powtarzanego po wielokroć razy? Czy lekomyślnie nie dopuszczam do siebie

szatana, który skutecznie wydziobuje ziarno Bożego słowa? Czy troski tego świata, pogoń za pieniądzem, karierą, nie zagłuszają we mnie sumienia, które jest także darem samego Boga?

Dzięki żyznej glebie i pracy rolnika ziemia rodzi chleb, który podtrzymuje nasze doczesne życie. Dzięki łasce Boga i naszej współpracy człowiek może owocować na życie wieczne. Niech trud Boga nie będzie daremny. Niech nasze serca przyjmują Boże słowo i wydają piękne owoce dobrych uczynków.

Ks. Tomasz Grzywna

## 15 Niedziela zwykła – 13.07.2008.

### Ogłoszenia duszpasterskie

1. Zapraszamy na nabożeństwo różańcowe dziś na godzinę 17:30.

2. W przyszłą niedzielę, 20 lipca, parafianie z Grabówki, którym w ubiegłym roku spalił się kościół, zwracają się do nas o pomoc materialną w budowie nowego kościoła. Ksiądz Arcybiskup prosi o życzliwe ich potraktowanie, gdyż znaleźli się w trudnej sytuacji i sami nie są w stanie

wznieść nowego, choćby prostego kościoła. *Bóg zapłać* za każdą ofiarę.

3. W dniach od 21 do 25 lipca w Sanoku odbędzie się II Festiwal ekumeniczno- międzyreligijny „Jeden Bóg – Wiele Kultur”. Podczas Festiwalu zostanie zaprezentowana sakralna muzyka kultur Wschodu i Zachodu oraz wystąpią znani muzycy: Stanisław Soyka, Grażyna Łobaszewska,

zespoły: Horpyna oraz inne. Szczegóły na plakatach. Zapraszamy Franciszkanie z Sanoka

4. Wszystkich wypoczywających na wakacjach, urlopach, wszystkich gości pozdrawiamy serdecznie życząc miłego spędzania wolnego czasu. Niech Dobry Bóg wszystkim błogosławi.

### Intencje w tygodniu

14- 20.07.2008 r.

#### Poniedziałek, 14.07

6.30 + Artur (greg.)

7.00 + Józef

7.30 + Leon Wojciechowski 23 r. śm.

18.00 O potrzebne łaski dla Jacka i Macieja

#### Wtorek, 15.07

6.30 + Artur (greg.)

7.00 Dziękczynna za Nawiedzenie Matki Bożej i uratowanie od wypadku

7.30 O zdrowie i błogosławieństwo Boże dla Bronisławy

18.00 + Henryka (f) i Wacław

#### Środa, 16.07

6.30 + Artur (greg.)

7.00 + Andrzej Bałon

7.30 + Irena Kędra

18.00 O zdrowie i błogosławieństwo Boże dla sióstr z Róży 11 św. Bronisławy

#### Czwartek, 17.07

6.30 + Artur (greg.)

7.00 + Krzysztof

7.30 + Jan i Helena

18.00 + Maria 17 r. śm.

#### Piątek, 18.07

6.30 + Artur (greg.)

7.00 + Maria i Mieczysław

7.30 + Władysław 25 r. śm.

18.00 + Karol Jaklik 4 r. śm.

i + Andrzej Jaklik 12 r. śm.

#### Sobota, 19.07

6.30 + Artur (greg.)

7.00 + Bronisław

7.30 + Maria, Paweł i Tadeusz Gębuś

18.00 + Jan, Władysław

#### Niedziela, 20.07

6.30 + Artur (greg.)

8.00.....

9.30 + Maria Anczakowska (pocz. greg.)

11.00 + Maria Burnatowska

12.30 + Maria, Janina i ++ z rodziny

18.00 + Czesława (f)

20.00 Za parafian

### Teksty Mszy świętych do osobistych refleksji

Poniedziałek: Iz 1, 11-17; Ps 50; Mt 10, 34- 11,1

Wtorek: Iz 7, 1-9; Ps 48; Mt 11,20-24

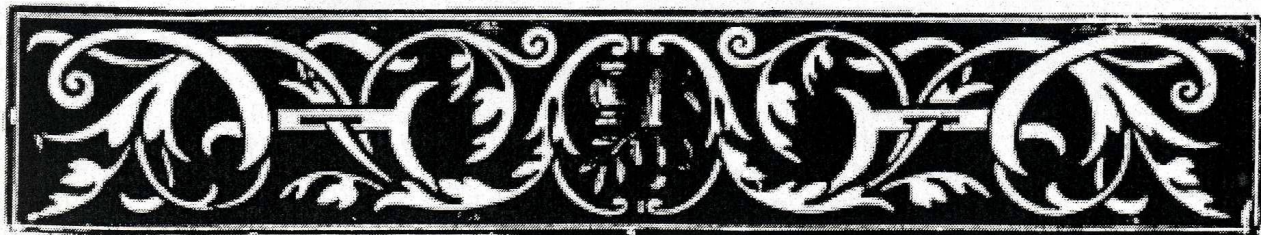
Środa: Iz 10,5-7.13-16; Ps 94; Mt 11, 25-27.

Czwartek: Iz 26, 7-9.12.16-19; Ps 102; Mt 11, 28-30.

Piątek: Iz 38, 1-6. 21-22.7-8; Iz 38, 10. 11. 12abcd. 16; Mt 12, 1-8.

Sobota: mi 2, 1-5; Ps 10; Mt 12, 14- 21.

Niedziela: Mdr 12, 13. 16-19; Ps 86; Rz 8, 26-27; Mt 13, 24-43 lub Mt 13, 24-30.



## *Oreǳie fatimskie, Jan Paweł II i Rosja*

### *Kazanie wygłoszone na nabożeństwie fatimskim*

#### *5.07.2008 r.*

Nie sposób w naszych rozważaniach o związku Jana Pawła II z oreǳem fatimskim pominąć bardzo ważnej sprawy, a mianowicie wypełnienia jednej z prośb Matki Bożej Fatimskiej, aby poświęcić cały świat, a szczególnie Rosję, Jej Niepokalanemu Sercu. Pierwszy raz o poświęceniu Rosji powiedziała Matka Boża trójce dzieci fatimskich **13 lipca 1917 roku**, w czasie trzeciego objawienia. Przypomnijmy, że rok 1917 to czas wojny; trwała I wojna światowa, a zbliżał się czas rewolucji komunistycznej w Rosji, która miała pociągnąć za sobą miliony ofiar. Maryja postanowiła działać, aby uchronić świat od tej straszliwej ideologii. Dzieci fatimskie, gdy Matka Boża prosiła je o poświęcenie Rosji, nie wiedziały, co to jest Rosja. Myślały, jak powiedziała później Łucja, że jest to jakaś pani nosząca takie dziwne imię.

W czasie trzeciego objawienia Matka Boża przekazała wizjonerom słynną tajemnicę fatimską. Powiedziała im, że wojna ( I wojna światowa ) się kończy, ale ludzie g r z e s z ą c wywołają jeszcze jedną, straszliwszą wojnę. Można jednak jej zapobiec. Matka Boża rzekła „*Aby temu przeszkodzić przyjdę prosić o poświęcenie Rosji memu Niepokalanemu Sercu i o Komunię św. wynagradzającą w I soboty miesiąca. Jeśli posłuchają moich prośb, Rosja się nawróci i zapanuje pokój; jeśli nie, rozprzestrzeni swe błędne nauki po*

*świecie, wywołując wojny i prześladowania. Sprawiedliwi będą męczennicy, Ojciec święty będzie bardzo cierpiał, wiele narodów zostanie unicestwionych. (...) W końcu moje Niepokalane Serce zatryumfuje. Ojciec święty poświęci mi Rosję, która się nawróci, a światu będzie dany pewien czas pokoju”.*

Po raz kolejny Maryja poprosiła o poświęcenie Rosji **w 1929 roku**, w czasie prywatnego objawienia dla s. Łucji. Maryja mówiła wtedy: „*Nadszedł moment, w którym Bóg prosi Ojca Świętego, aby wspólnie z wszyst-*

*cji, kiedy terror w Rosji nasilał się, a tysiące męczenników oddawało życie za wiarę. Siostra Łucja poinformowała o tej prośbie Maryi swego spowiednika, który z kolei powiadomił biskupa Leirii – Fatimy, jednak z powodu długotrwałych procedur, do papieża ta prośba dotarła dopiero w 1937 roku. W 1940 roku Łucja po raz kolejny sama napisała do papieża Piusa XII: „Dobry Bóg obiecuje zakończyć prześladowania w Rosji, jeżeli tylko Ojciec święty raczy sam i poleci wszystkim biskupom świata katolickiego dokonać uroczystego i publicznego aktu zadośćuczynienia i poświęcenia Rosji Najświętszym Sercem Jezusa i Maryi”.*

Pius XII, który wierzył w fatimskie objawienia (zresztą został biskupem dokładnie w dniu I objawienia 13 maja 1917 roku), postanowił zadośćuczynić tej prośbie, ale napotkał na wielorakie trudności. Wypowiedział akt poświęcenia świata Niepokalanemu Sercu Maryi 8.12.1942 roku, nie wymieniając jednak Rosji. Kolejny raz poświęcił świat Maryi 7.07.1952 roku, i tym razem wymienił Rosję: „*Poświęcamy i oddajemy Nie-*



*kimi biskupami świata poświęcić Rosję memu Niepokalanemu Sercu, obiecując ją w ten sposób ocalić”.* Było to już kilkanaście lat po rewolu-

*pokalanemu Sercu w szczególności sposób wszystkie ludy Rosji, z mocną nadzieją, że niebawem spełnią się szczęśliwie pragnienia, które dzieli-*

*my wespół z wami i wszystkimi ludźmi pragnącymi pokoju, braterskiej zgody i wolności.*” Były to jednak inicjatywy natury osobistej, a Maryja prosiła o wspólny akt, wraz ze wszystkimi biskupami świata.

Podobnie później Paweł VI dokonywał aktu poświęcenia świata w 1964 roku, w czasie Soboru Watykańskiego II, i powtórzył go w 1967 roku, w 50 rocznicę objawień, nawiązując za każdym razem do poświęceń dokonanych przez Piusa XII, ale nie wspominając o Rosji. W końcu Jan Paweł II, szczególnie po zamachu, gdy

do walki o sprawiedliwość społeczną, a więc poświęcenie Rosji mogło spowodować także napięcie w samym Kościele. Przed takim oto trudnym zadaniem stanął Jan Paweł II.

Aby przygotować nieco takie przedsięwzięcie Jan Paweł II pielgrzymował do różnych krajów, próbując porozumiewać się z biskupami całego świata i dokonując w każdym z tych krajów zawierzenie świata Maryi. Wreszcie w grudniu 1983 roku papież wysłał list do biskupów całego świata, aby prosić o zjednoczenie się z nim w akcie poświęcenia świata Niepokala-

nie Maryi. Siostra Łucja osobiście potwierdziła, że taki uroczysty i powszechny akt poświęcenia odpowiadał temu, czego żądała Matka Boża „*Tak, zostało uczynione, jak prosiła Nasza Pani, 25 marca 1984*”: (list z 8 listopada 1989 r.).

Jan Paweł II w dalszym ciągu podróżował po świecie, odwiedzając maryjne sanktuaria i zawierając Matce Bożej poszczególne kraje i narody. Wkrótce wydarzenia na świecie zaczęły przybierać niespodziewany obrót. Po kilku latach upada wielkie, ateistyczne imperium, jakim był Związek Radziecki. Nie sposób mówić tu o szczegółach, w każdym razie najpierw w krajach, będących w orbicie zależności Imperium Sowieckiego, a następnie także w tych, które wchodziły w jego skład pojawiły się promyki wolności politycznej i religijnej. Następnie te państwa odzyskały niepodległość i wolność religijną. W krajach tych zaczął odradzać się Kościół katolicki, będący niejednokrotnie w wielkim ucisku. Dzisiaj, po 20 latach, mimo różnorodnych trudności, działalność religijna we wszystkich tych krajach może być prowadzona. Dokonał się niemalże cud – tam, gdzie mówiono, że ścieżki do kościoła zarosną chwastami, co więcej, gdzie kościoły wysadzano w powietrze i rujnowano – tak przecież było w Związku Radzieckim – odradza się życie religijne i znów można praktykować swoją wiarę.

#### **Dziękuję czemu dokonał się ten cud?**

Wierzmy, że dzięki Maryi i dzięki Jej misji fatimskiej, dzięki spełnieniu Jej prośby. Dlatego dziękujemy za to wszystko Matce Bożej. Dziękujemy Janowi Pawłowi II, że mimo różnych trudności spełnił Jej wezwanie i powierzył świat Jej Niepokalanemu Sercu. Matki. Starajmy się chronić to, co najcenniejsze – naszą wiarę, aby była mocna, trwała, pewna i prowadziła nas przez wszelkie życiowe niebezpieczeństwa. Wypełnijmy też prośbę Maryi o praktykowanie pierwszych sobót miesiąca. Ofiarujmy nasz różaniec i modlitwy na wynagrodzenie za zniewagi wyrządzone Jej Niepokalanemu Sercu. Owocem tego będzie nasza pogłębiona wiara i ocalenie całego świata od zagrożeń, które niesie ze sobą zło i szatan.

*Ks. Tomasz Grzywna*



zaczął zgłębiać naturę objawień fatimskich, zapragnął dokonać aktu poświęcenia świata i Rosji Niepokalanemu Sercu Maryi.

Już 8.12.1981 roku odprawił Mszę św., w **Bazylice Santa Maria Maggiore** i modlił się za wszystkie kraje Wschodu, w modlitwie zawierającej te kraje Matce Bożej. Maryja prosiła jednak o poświęcenie Rosji, a nie zawierzenie, jednak, jak tłumaczył papież w prywatnych rozmowach, wielu teologów przeciwstawiało się użyciu terminu „poświęcenie”. Były także problemy natury politycznej, z czego Jan Paweł II zdawał sobie doskonale sprawę. Poświęcić Rosję Matce Bożej, to zwrócić uwagę całego świata na potężne mocarstwo posiadające broń atomową. To nie tylko zwrócić uwagę, ale nawet jakby „oskarżyć je” przed światem, spowodować wrzenie, być może zwiększyć prześladowania wierzących w krajach komunistycznych, dać pretekst do wojny atomowej. Ponadto nie wszyscy katolicy, a nawet biskupi, potępiali całkowicie komunizm, w krajach III świata widziano w nim często siłę

lanemu Sercu Maryi, który miał się dokonać 25 marca 1984 roku. Znow nie wymienił jednak Rosji, albowiem, jak już zaznaczyłem, z różnych powodów nie mógł tego uczynić.

W wyznaczonym dniu **25 marca 1984 roku** Jan Paweł II przekształcił plac św. Piotra w sanktuarium pod gołym niebem. Sprowadził z Fatimy figurę Matki Bożej i ustawiają na wprost ołtarza. Na placu zgromadziło się 150 tys. wiernych z różnych krajów świata. Jan Paweł II celebrował uroczystą Mszę. Pod koniec ukląkł pod figurą MB Fatimskiej i przeczytał akt oddania Matce Najświętszej, który, z małymi zmianami był aktem wygłoszonym w Fatimie 2 lata wcześniej.

Mówił m. in.: „*W szczególności spójność zawieramy Ci i poświęcamy tych ludzi i te narody, które tego zawierzenia najbardziej potrzebują*”. (...) *Od wojny atomowej, od nieobliczalnego samozniszczenia, od wszelkiej wojny – wybaw nas*”.

Poświęcenie świata (w tym Rosji) Matce Bożej 25 marca 1984 roku nappełniło radością serce Jana Pawła II. Miał świadomość, że spełnił pragnie-

## Współczesny satanizm jako wyzwanie dla Kościoła

*Praca magisterska napisana przez diakona Grzegorza Kwitka na seminarium z psychologii pastoralnej pod kierunkiem ks. prof. dr. hab. Mariana Wolickiego*

(Cd...)

Umieszczenie niniejszego paragrafu w pracy może budzić pewne wątpliwości. Jednakże, by móc mówić o satanizmie i jednocześnie zachować spójność pracy należy ukazać realność Szatana.

W poważnie traktowanej demonologii zajmującej się istnieniem i działaniem Szatana, pojawiają się dwa skrajne stanowiska. Z jednej strony przypisuje się mu boską moc, jak ma to miejsce w satanizmie, z drugiej strony umniejsza się jego znaczenie przedstawiając go w sposób groteskowy i folklorystyczny. To drugie stanowisko jest szczególnie obecne w XX wieku, będącym wiekiem rozwoju umysłowego i naukowego. Współczesny człowiek stoi często na stanowisku negującym rzeczywiste istnienie Szatana, traktując go jako coś zbędnego. W takim rozumieniu sprowadza się Szatana do sfery fantazji i mitologii, co sprawia, że wiara w jego istnienie stoi w opozycji do racjonalizmu współczesnego człowieka.

Wiele niepokoju budzi także fakt lekceważącego, a nawet przeczącego podejścia do realnego istnienia Szatana spotykanego wśród teologów. W czasach, kiedy pod przewodnictwem niemieckiego teologa Rudolfa Bultmana nastąpiła „demitologizacja” Pisma Świętego, wielu teologów związanych z tym nurtem nawet nie zadało sobie trudu, by podjąć kwestię Szatana, mimo znacznej roli, jaką odgrywa on w Ewangeliach. Inni teologowie podejmując się analizy biblijnych przykładów istnienia demonów, dochodzą do wniosku, że Szatan to postać abstrakcyjna będąca obrazem minionej epoki<sup>3</sup>. Jednak obserwując współczesny świat można zauważyć, że satanizm ożywa wbrew opiniom teologów twierdzących, iż wiara w Szatana jest wyrazem zacofania czy ciemnoty. Dodatkowo, biorąc pod uwagę wpływ



teologów stojących na stanowisku likwidatorskiego podejścia do kwestii złych duchów, zauważa się, że wielu chrześcijan nie widzi nic złego w zajmowaniu się okultyzmem i satanizmem. To wszystko sprzyja werbowaniu młodych osób w kręgi satanistów. Na realność Szatana i niebezpieczeństwo kultów satanistycznych wskazuje także kardynał Joseph Ratzinger. W jednej ze swoich wypowiedzi stwierdza: „Już dzisiaj mamy oznaki powrotu ciemnych, ponurych sił. Właśnie w zlaicyzowanym świecie szerzą się kulty satanistyczne”. Lekceważący stosunek do wiary w złe duchy jest jednym z największych zwycięstw Szatana. Ukazany groteskowo, stał się postacią bardziej budzącą śmiech niż strach. To wszystko prowadzi do negacji istnienia Szatana. Leszek Kołakowski w książce pod tytułem „Rozmowy z diabłem” przedstawia właśnie

taką postawę negacji. W jednym z obrazów opisuje konferencję prasową diabła w Warszawie, w której diabeł wypowiada się następująco: „Przestaliście we mnie wierzyć, oczywiście wiem o tym (...). Ale niewiara zaczyna się ode mnie. Nazywacie się chrześcijaninami? Chrześcijanin bez diabła? Niechaj będzie, nie moja sprawa. Nie chodzi mi o uznanie mojej egzystencji: dla mnie ważne jest, że dzieło istnienia nie ustaje”.

Wskazuje to, że znaczenie Szatana w XX wieku rzeczywiście zmniejszyło się. Dla wielu chrześcijan żyjących w dobie komputerów i energii atomowej wiara w diabła jest przejawem zacofania i braku postępu. Pojawia się więc pytanie, dlaczego współcześnie notuje się ciągły wzrost sekt satanistycznych i osób praktykujących okultyzm? Odpowiedź wydaje się prosta: człowiek nie może wyłączyć

się z walki ze złem. Spowodowane jest to realnością zła mającego charakter osobowy. Zło nie jest tylko brakiem dobra, lecz stanowi siłę osobową reprezentowaną przez Szatana.

Wobec tego zjawiska ważne jest ukazanie realności Szatana. Podstawowym źródłem jest tutaj Pismo Święte. Starotestamentalna nauka o złych duchach rozwija się bardzo powoli. Obecność demonów w Starym Testamencie jest marginalna, często utożsamiana z wierzeniami kulturowymi. Dopiero z biegiem czasu postać złego ducha staje się bardziej klarowna i wyjaśniana w Objawieniu. W mentalności autorów biblijnych nieszczęścia spotykające człowieka są efektem działania sił tajemnych i złych, związanych z rzeczywistością nocy, pustyni czy otchłani wód. Zalicza się tu duchy podejrzliwości (Lb 5, 14), niezgody (Sdz 9, 23; 1 Sm 16, 14-23; 18, 10; 19, 9), zniszczenia (Jr 51, 1). Wymieniane są także okrutne anioły (Prz 17, 11), anioły śmierci (Prz 16, 14), zwiastuny klęski (Ps 78, 49), anioły zniszczenia (Wj 12, 23; 2 Sm 24, 16; Iz 54, 16; 1 Krn 21, 15). Pośród tych demonów tylko trzy wymienione są z własnego imienia. Są to: Szatan (oskarżyciel Ps 109, 6), Azazel (demon pustyni Kpł 16, 18, 10), Asmodeusz (demon rozwiązłości Tb 3, 8). Sam Szatan jako postać osobowa świadomie działająca przeciwko człowiekowi ukazany jest w Starym Testamencie 3 razy. W Księdze Zachariasza (Za 3, 12) i Księdze Hioba (Hi 1, 6) Szatan ukazany jest jako oskarżyciel, natomiast w Pierwszej Księdze Kronik (1Krn 21, 1) przedstawiony jest jako kusiciel.

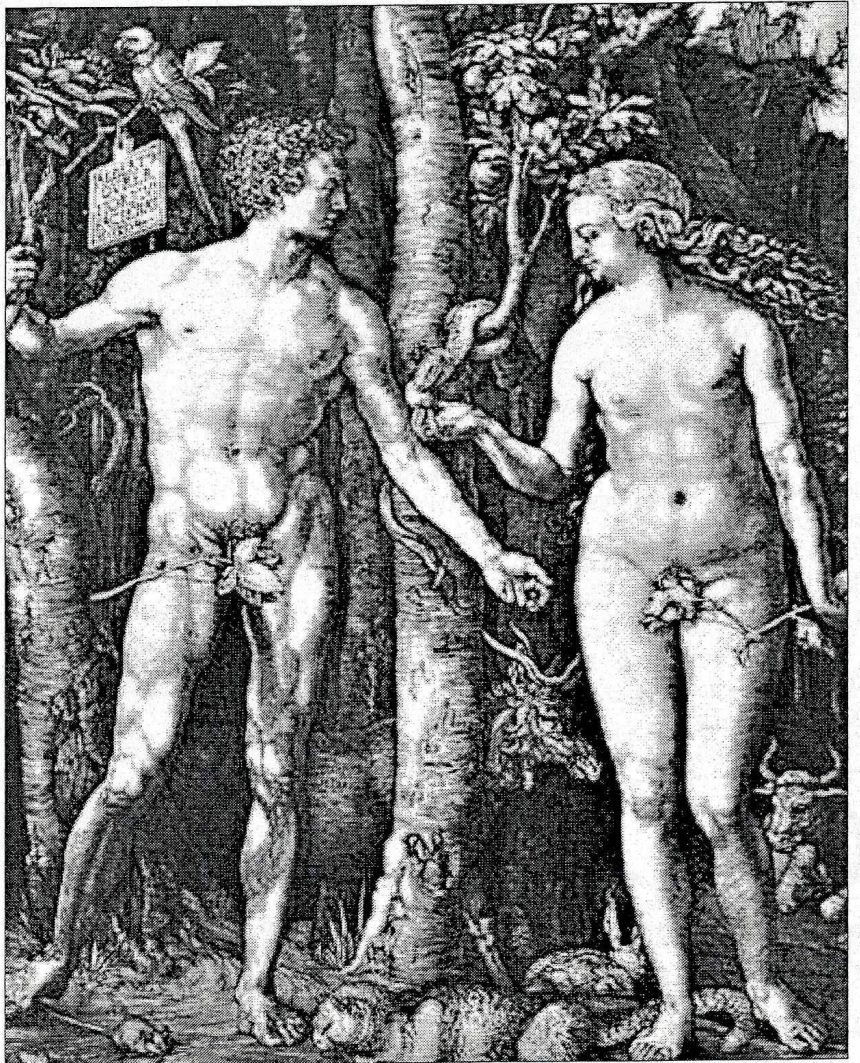
Pierwsza wyraźna wzmianka o Szatanie znajduje się w Księdze Hioba (Hi 1, 6-12; 2, 1-7). W tych tekstach „Szatan jest odróżniony od dworu Bożego (anielskiego) i nie jest już aniołem kary bożej, lecz spontanicznym i autonomicznym wrogiem człowieka, chcącym oderwać go od Boga, od bojaźni Bożej, od przykazań i oskarżającym go przed Stwórcą”. W tym tekście Szatan otrzymuje od Boga moc sprawdzenia wiary Hioba poprzez doświadczanie go różnymi nieszczęściami. Jawi się jako przeciwnik i nieprzyjaciel człowieka. Swoim działaniem chce doprowadzić Hioba do rozpacz i buntu przeciw Bogu. Jednak jego władza jest uzależniona od Boga.

Innym istotnym tekstem jest fragment z Księgi Mądrości (Mdr 2, 23-24) ukazujący Szatana jako przyczynę śmierci nie tyle cielesnej ile duchowej, będącej skutkiem opowiedzenia się za demonem i prowadzącej do śmierci wiecznej i utraty życia Bożego. Tekst ten rzuca także światło na zawartą w Księdze Rodzaju scenę kuszenia pierwszych rodziców (Rdz 3, 1-5), gdzie w pośredni sposób Szatan ukazany jest jako kusiciel, pragnący oddzielić człowieka od Boga. Zarówno tekst Księgi Mądrości jak i Księgi Rodzaju ukazują złego ducha jako byt osobowy dążący do zerwania więzi człowieka z Bogiem, jednak pozbawiony władzy absolutnej, podległy władzy Boga.

Podsumowując naukę Starego Testamentu na temat Szatana jako rzeczywistości osobowej można zauważyć, że jest on przedstawiany głównie jako sprawca buntu człowieka przeciw Bogu, dodatkowo znajduje się pod władzą Boga.

Nauczanie Nowego Testamentu w kwestii istnienia i działania

złych duchów jest kontynuacją i wyjaśnieniem treści zawartych w Starym Testamencie. Samo określenie istot demonicznych, oraz częstotliwość ich występowania wskazuje na wiarę nowotestamentalnych autorów w istnienie złych duchów. Nie oznacza to jednak, że ta kwestia zajmuje centralne miejsce w nauczaniu Nowego Testamentu. Wręcz przeciwnie, została zepchnięta niejako na margines, ponieważ w centrum stoi zwycięstwo Chrystusa i nadejście Królestwa Bożego. O rozwoju demonologii Nowego Testamentu świadczy takie posługiwanie się różnymi pojęciami i nazwami odnośnie do złych duchów. W wielu miejscach NT mówi o Szatanie – przeciwnik 36 razy np. Mt 12,26; Mk 4, 15; 2 Kor 12, 7; diable 34 razy np. 1J 3,8; Łk 4,1-13; Mt 4,1-11; J 8,44; demone – złowrogi duch np. 1Kor 10,21; Łk 8, 30; Mt 11,18; Łk 7,33. Terminy te często występują zamiennie, jednak zawsze określają złego ducha i jego działanie. Innymi terminami używanymi przez Nowy Testament na określenie złego ducha są: **Smok** (Ap



12,3; 20, 2), **wąż starodawny** (Ap 12, 9; 2 Kor 11, 3), **Belzebub** (Mt 10, 25; 12, 24, 27; Łk 11, 18; Mk 3, 22), **Kusiciel** (Mt 4, 3; 1 Tes 3, 5), **Belial** (2 Kor 6, 15), **zły duch** (Dz 19, 12.15; Łk 7, 21; 8, 2; Ef 6, 12), **nieprzyjaciel** (Mt 13, 25.39; Łk 10, 19; Dz 13, 10), **władca tego świata** (J 12, 31; 14, 30; 16, 11; Łk 4, 6; Ef 2,2; 6, 12), **Zły** (Mt 13, 19.38; 1 J 3, 12; 2, 13-14; Ef 6, 16), **Antychryst** (1 J 2, 18.22; 4, 3; 2 J 7), **Abaddon** (Ap 9, 11), **bóg tego świata** (2 Kor 4, 4), **mo-carz** (Mk 3, 27), **Apollyon** (Ap 9, 11), **ojciec kłamstwa** (J 8, 44), **zwodziciel** (Ap 20, 10).

Do najważniejszych wzmianek o istnieniu szatana należą relacje opętań spisane na kartach Ewangelii, w których zły duch jest w stanie zawładnąć człowiekiem. Jednak jego władza nie jest absolutna, ponieważ Chrystus stoi ponad szatanem, ma nad nim władzę; co potwierdzają Ewangelie ukazując Jezusa jako zwycięzcę, rozkazującego złym duchom (Mk 1, 32-34; Mt 8, 16; Łk 4, 40-42).

Dopełnieniem nauki o złych duchach, zawartej w Ewangeliiach, są wydarzenia opisane w Dziejach Apostolskich, listach św. Pawła i pismach św. Jana. „W Dziejach Apostolskich znajdują się opisy uwolnień od demonów (Dz 8, 7; 19, 11-17). Ale pojedynek między wysłannikami Jezusa, a demonami przybiera teraz inne formy: jest to walka z magią, z wszelkiego rodzaju zabobonami (Dz 13, 8nn; 19, 18n) i z wiarą w duchy wróżebne (Dz 16, 16), jest to walka z bałwochwalstwem, które polega na oddawaniu czci demonom (Ap 9, 20) i na zasiadaniu ludzi do wspólnego z nim stołu (1 Kor 10, 20n), jest to wreszcie walka z fałszywą mądrością (Jk 3, 15), z szatańskimi teoria-

mi, którymi ciągle usiłuje się zwieść ludzi (1 Tm 4, 1)”. Dodatkowo Dzieje ukazują moc daną Apostołom przez samego Jezusa w kwestii uwolnienia przez złych duchów (Dz 5, 16; 8, 7; 16, 16-18; 19, 11-12. 13-17). Inne spojrze-

ronowaniem a zarazem syntezą biblijnej demonologii są pisma św. Jana. W Apokalipsie Szatan zostaje umiejscowiony w historii zbawienia jako przywódca świata ciemności (Ap 12, 9), stający wraz z innymi demonami do walki z aniołami Boga. Po poniesionej klęsce Szatan nie poddaje się i prowadzi dalszą walkę jako „Bestia” (Ap 13, 1-2), chcąc ostatecznie rozprawić się z członkami Kościoła (Ap 13, 7). Ostatecznym kresem Szatana będzie strącenie go do jeziora ognia i siarki (Ap 20, 9-10).

Na podstawie omówionych tekstów NT dochodzi się do wniosku, że Szatan nie jest jakimś elementem symbolicznym, lecz rzeczywistością realną. Przede wszystkim jest on przeciwnikiem Jezusa Chrystusa i Jego zbawczego dzieła. Temat istnienia szatana i jego działania podejmują Ojcowie Kościoła. Jednym z pierwszych jest Klemens I, biskup Rzymu w latach 94-97, który w „Liście do Koryntian” przedstawia diabła jako prowokatora grzechu i wewnętrznego rozdarcia wspólnoty. Na niebez-

pieczną rzeczywistość szatana zwraca uwagę także nieznan autor „Listu Barnaby”. Twierdzi on, że obecnie świat jest zdominowany przez złe duchy, które będą nim władać aż do zwycięskiego powrotu Jezusa na końcu czasów. Dla św. Ignacego Antiocheńskiego diabeł jest księciem tego świata, a jego kres nastąpi podczas powtórnego przyścia Chrystusa. Św. Polikarp patrzy na demony jako anioły walczące z męczennikami. W swych rozważaniach przenosi obraz walki między Bogiem a Szatanem na konflikt między wyznawcami Chrystusa a ich wrogami.

(Cdn...)



nie na kwestie złych duchów uwidacznia się w listach św. Pawła. Apostoł podkreśla przede wszystkim działanie Szatana dążące do zniewolenia człowieka przez grzech i doprowadzające do stanu winy i zaślepienia (Ef 2, 1-2; 2 Kor 2, 11; 4, 4). Dodatkowo Apostoł zachęca do stawiania oporu szatanowi (Ef 6, 11-16) i unicestwienia okazji, w których mógłby zapanować nad człowiekiem (Ef 4, 27; 1 Kor 7, 5). Szatan będący „bogiem tego świata” (2 Kor 4, 4) jest bardzo przebiegłym przeciwnikiem, działającym w historii świata przez „tajemnicę niegodziwości” (2 Tes 2, 7), w przewrotności idoliatrii (1 Kor 10, 19-20; Rz 1, 21-22). Uko-

Redaguje zespół: ks. Andrzej Skiba, ks. Tomasz Grzywna.

Korekta: Redakcja.

Redaktor techniczny: Stanisław Rocha.

Adres redakcji: ul. Grzegorza 5, 38-500 Sanok.

Wydawca: Parafia Przemienienia Pańskiego w Sanoku Tel: 0 13 463 19 98.

Druk: www.drukpiast.com

Strona www: fara.sanok.pl

**Góra**  
**Przemienienia**

Tygodnik parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku